

# Masztanowicz, Stanisław Antoni

---

## Kilka sprostowań do artykułu Edwarda Mariana Tomczaka "Polska Organizacja Zbrojna w Łowiczu"

---

Mazowieckie Studia Humanistyczne 5/1, 213-219

---

1999

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

# LISTY DO REDAKCJI, POLEMIKI

Mazowieckie Studia Humanistyczne

Nr 1, 1999

## KILKA SPROSTOWAŃ DO ARTYKUŁU EDWARDA MARIANA TOMCZAKA „POLSKA ORGANIZACJA ZBROJNA W ŁOWICZU”

W artykule Edwarda Mariana Tomczaka pt. *Polska Organizacja Zbrojna w Łowiczu*<sup>1</sup> znalazła się hipoteza, granicząca z pomówieniem moich najbliższych krewnych o współpracę z okupantem niemieckim. Hipoteza ta jest oparta na jednej zaledwie przesłance, do tego całkowicie fałszywej. Tomczak przyjmuje mianowicie, że Jan (syn Marcina i Zofii z Michalskich), Kazimierz (syn Stanisława i Weroniki z Szachogłuchowiczów, a nie Adama, jak podaje Tomczak), Mieczysław (rodzony brat Kazimierza, ojciec niżej podpisanego) i Tadeusz (syn Adama i Anieli z Ziembowiczów) Masztanowiczowie zostali aresztowani przez Niemców w styczniu 1941 r., a nie w marcu tego roku, gdy gestapo przeprowadziło szeroko zakrojoną operację przeciw organizacjom konspiracyjnym w powiecie łowickim. Wychodząc z tego założenia Tomczak spekuluje, że marcowe aresztowania mogły być wynikiem uzyskania przez Niemców informacji o łowickim podziemiu w toku rzekomego śledztwa trwającego od stycznia do marca od któregoś z Masztanowiczów, bądź też nawet od wszystkich czterech („jeśli Niemcy mieli źródło informacji w postaci aresztowanych Masztanowiczów”).

W rzeczywistości Jan Masztanowicz został aresztowany w szkole w Kępnie podczas prowadzenia lekcji 7 marca przed południem, Kazimierz – 7 marca około godz. 4.00 w swoim domu w Łowiczu przy ul. Katarzynów 23<sup>2</sup>, Mieczysław – również tego dnia przed południem w domu rodzinnym Masztanowiczów w Ło-

---

<sup>1</sup> „Mazowieckie Studia Humanistyczne” 1998, nr 1, s. 131–170.

<sup>2</sup> Dokładną datę aresztowania Kazimierza Masztanowicza podaje T. Kazimierowicz, *Moja droga życia. Wspomnienia*, Warszawa 1976, s. 123–124. Na temat daty aresztowania Kazimierza Masztanowicza także: L. Majewski, *Wspomnienia drukarza* [część II] „Odgłosy” nr 2 z 8 stycznia 1978 r., Przebieg aresztowania: Życiorys Anny Jadwigi Masztanowiczowej, rękopis niedatowany, Archiwum Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi, Ośrodek Zamiejscowy w Skierniewicach, Akta kombatanckie, sygn. 1/1762. Podaję obecną numerację posesji. W okresie okupacji posesja Kazimierza Masztanowicza oznaczona była: Katarzynów 25.

wiczu, Bratkowice 20, podobnie – Tadeusz Masztanowicz. Poszukiwany przez Niemców był również Leon Masztanowicz, rodzony brat Kazimierza i Mieczysława (ukrywał się do końca okupacji w gminie Kompina i okolicach Kozłowa<sup>3</sup>). Przed aresztowaniem zdołał zbiec także Franciszek Masztanowicz (rodzony brat Tadeusza), który nie nocował w swoim domu. Uwięzienia uniknął też Zdzisław Masztanowicz, szesnastoletni wówczas syn Kazimierza, zatrzymany przez Niemców 7 marca około 10.00 w mieszkaniu Stanisława Bluszcz, ps. „Bzura”, który miał ostrzec gospodarza<sup>4</sup>. Niemcy przybyli po właściciela mieszkania, zatrzymali wtedy jego żonę (imienia nie znam) i przebywającego w tym mieszkaniu Zdzisława. Podczas konwojowania zatrzymanych na ul. Podrzecznej pani Bluszczowa wywołała zamieszanie, rozpaczając, że pozostawia w domu niepełnosprawną i do tego chorą córeczkę i wyrывая się eskortującym. Skorzystał z tego Zdzisław i zbiegł, przeskakując przez płot przylegającego do ulicy ogrodu. Ukrywał się później w Grójeckiem. Wszyscy wymienieni powyżej Masztanowiczowie już nie żyją.

W innym miejscu artykułu Tomczak wymienia jako członka Polskiej Organizacji Bojowej i działacza ludowego Bolesława Masztanowicza; od 200 lat nie istniał żaden Masztanowicz o imieniu Bolesław – chodzi zapewne o Mieczysława, który w latach 1939–1941 używał pseudonimu „Bolek”<sup>5</sup>.

Tomczak miał możliwość weryfikacji daty aresztowania Masztanowiczów. W dalszej części artykułu powołuje się bowiem na wspomnienia Leona Majewskiego<sup>6</sup> przytoczone przez Tadeusza Gumińskiego<sup>7</sup>. Pisz: „Aresztowania [w mar-

<sup>3</sup> Naocznym świadkiem zasadzki żandarmerii na Leona Masztanowicza wiosną 1943 r. w okolicach wsi Patoki w gminie Kompina był Tadeusz Modrak (obecnie sekretarz zarządu PSL w Łowiczu). Ostrzeliwany przez żandarmów Leon Masztanowicz umknął im bryczką w kierunku Gągolina. Informacja ustna Tadeusza Modraka, przekazana autorowi 13 listopada 1998 r. Leon Masztanowicz, ukrywając się na terenie gminy Kompina, uczestniczył w tajnym nauczaniu. Por. K. Jędrzejczyk, *Powiat łowicki, w: Walka o oświatę, naukę i kulturę w latach okupacji 1939–1944. Materiały z terenu m. st. Warszawy i woj. warszawskiego*, praca zbiorowa, zebrał i opracował S. Dobraniecki i W. Pokora, Warszawa 1967, s. 496. Plik materiałów archiwalnych dotyczących działalności Leona Masztanowicza w KOP, m.in. rozkazy adresowane: „kol. Wołodyjowski”, instrukcje obsługi broni itp., a także kilka numerów „Bojowca”, ukryte w zamkniętym słoju, odkopał na posesji rodzinnej Masztanowiczów przy ul. Mickiewicza 20 (dawniej Bratkowice 20) syn Leona, Leon Masztanowicz, po śmierci ojca w 1982 r. Kserokopie w zbiorach autora, oryginały przechowuje Leon Masztanowicz.

<sup>4</sup> Bluszcz uniknął aresztowania, ponieważ tego dnia wyjechał z Łowicza do Skierniewic w sprawach konspiracyjnych. Leon Majewski, *op. cit.*, Majewski przesuwając datę tego aresztowania na 10 marca.

<sup>5</sup> Między innymi Legitymacja Odznaki Grunwaldzkiej Mieczysława Masztanowicza, zbiory autora.

<sup>6</sup> Opublikowane w czterech częściach w „Odgłosach”, nr 1, 2, 3 i 4 z 1978 r., datowanych odpowiednio: 1, 8, 15 i 22 stycznia.

<sup>7</sup> Tadeusz Gumiński, *Józef Bączkowski ostrzegaj. Jeszcze o Polskiej Organizacji Zbrojnej w Łowiczu, „Nowy Łowiczanie” z 7 marca 1996 r.*

cu 1941] uniknął też Leon Majewski, który po aresztowaniu A[dolfa] Kutkowskiego, byłego burmistrza Łowicza i działacza ludowego Masztanowicza poczuł się zagrożony. A zatem Masztanowicz, zapewne Kazimierz, nie był aresztowany w styczniu, a w marcu 1941 r., wtedy też może aresztowano pozostałych członków rodziny Masztanowiczów”. Gdyby autor dotarł do oryginału wspomnień Majewskiego, miałby jeszcze mniej wątpliwości co do daty aresztowania Masztanowiczów. Ale już i to, do czego dotarł Tomczak, zobowiązywało go do radykalnego zweryfikowania hipotezy, w której zestawia Masztanowiczów z agentem gestapo Porazikiem, straconym z wyroku sądu Polski podziemnej w Łowiczu przy ul. Zduńskiej 23, gdzie Porazik prowadził sklep.

Tu dodam, że w pisanych po kilkudziesięciu latach relacjach czas w 1941 r. skraca się; spotkałem się i z datą luty 1941 r., a chodziło z pewnością o aresztowanie w ramach marcowej operacji gestapo. Pewną przesłanką sprzyjającą przesuwaniu tej daty na czas wcześniejszy jest np. fakt, iż aresztowani zakładali na siebie w marcu zimowe ubrania (co jest uzasadnione długą i ciężką zimą 1940/1941 r., zwłaszcza gdy aresztowanie odbywało się w nocy bądź nad ranem). I tak np. Kazimierz Masztanowicz ubrany był w futro z elek; to futro było istotnym elementem identyfikacji jego zwłok podczas powojennej ekshumacji w Palmirach.

Sądzę, że dalszych badań wymaga kwestia, skąd gestapo wiedziało tak dokładnie, kto w powiecie łowickim (nie tylko w Łowiczu) uczestniczył w konspiracji. Mogły to być informacje od wspomnianego agenta Porazika, o czym pisze Tomczak.

W relacjach można spotkać też nazwiska dwóch volksdeutscheów z Łowicza jako informatorów gestapo. Określę ich literami N. i F., ponieważ nie mam do końca pewności, czy to oni w okresie przed aresztowaniami donosili do gestapo. Obaj mieli być młynarzami, obaj występują na liście przydziałów kartkowych dla reichs- i volksdeutscheów w Łowiczu<sup>8</sup>. F. miał w 1920 r. walczyć jako ochotnik w wojnie polsko-bolszewickiej i stąd jego dobre kontakty ze środowiskiem łowickich kombatantów. Jego brat miał być oficerem Wojska Polskiego i walczyć z Niemcami w 1939 r.; okupację miał spędzić w oflagu. Podczas marcowego śledztwa gestapo konfrontowało z F. Kazimierza Masztanowicza, Józefa Reczyka i Józefa Włodarczyka<sup>9</sup>.

Tomczak słusznie wiąże marcowe aresztowania w powiecie łowickim z aresztowaniami członków POZ w Łodzi i w Warszawie. Opierając się na fakcie po-

<sup>8</sup> Odpis sporządzony w 1945 r. przez Stanisława Masztanowicza, syna Stanisława. Maszynopis w zbiorach autora. Według Jerzego Maciejaka oryginał miał być przechowywany w latach osiemdziesiątych w archiwum Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Skierniewicach. J. Maciejak, *W czasie II wojny światowej i okupacji hitlerowskiej 1939-1945*, w: *Łowicz. Dzieje miasta*, pod red. R. Kołodziejczaka. Warszawa 1986, s. 412.

<sup>9</sup> Mieczysław Masztanowicz, *Wspomnienia sprzed ca 30 lat*, 22 grudnia 1968 r., rękopis w zbiorach autora.

danym przez Tomczaka, że istniał kanał przerzutowy z Łowicza do Łodzi, można postawić hipotezę, iż z aresztowaniami w Łowickim miało związek ujęcie Fabiana Urbaniaka podczas przekraczania granicy między Rzeszą a Generalnym Gubernatorstwem; w 1941 r. Urbaniak był przywódcą łódzkiej POB znajdującej się w trakcie scalania z POZ<sup>10</sup>. Można też podejrzewać, że był jakiś związek między łowicką operacją gestapo i aresztowaniem Urbaniaka, a tzw. wyspą „Raclawic” i II oddziału ZWZ przy ul. Mokotowskiej 73 w Warszawie.

Gdyby istniało tak daleko idące powiązanie pomiędzy tymi trzema operacjami gestapo, to można byłoby też wysnuć wniosek o istnieniu agenta lepiej usytuowanego, niż Porazik. Konfrontacja trzech aresztowanych z F. w Łowiczu, w sytuacji gdy Niemcy musieli zdawać sobie sprawę, że nie zdołają zapewnić absolutnej tajemnicy śledztwa (przebywanie podejrzanych wraz ze zwolnionymi później zakładnikami w tym samym więzieniu – mimo odizolowania obu tych grup, polska załoga tego więzienia, możliwość wysyłania grypsów<sup>11</sup>, piesze eskortowanie na przesłuchania ulicami miasta), pozwala domniemywać, że poprzez wskazanie F. jako źródła informacji gestapo chciało ukryć lepiej, bo wyżej usytuowanego agenta. Skoro powiążemy aresztowania łowickie z warszawskimi i łódzkimi (a zbieżność czasowa jest dodatkowym argumentem za takim powiązaniem), chodzić może nie o ukrycie Porazika, bo najprawdopodobniej działał on tylko w powiecie łowickim. Nie wykluczam jednak, że mogło chodzić jedynie o ukrycie Porazika, a lepiej usytuowany agent w ogóle nie istniał.

Według Leona Majewskiego ułatwieniem dla niemieckiej policji politycznej była również nieostrożność niektórych członków podziemia. Majewski przytacza przykład członka konspiracji, który miał w stanie nietrzeźwym zbyt dużo opowiadać o konspiracji; pisze: „[...] chor. B. po pijanemu w knajpie chełpi się kto on jest i kim będzie”<sup>12</sup>.

<sup>10</sup> M. Cygański, *Polskie organizacje podziemne w Łodzi w latach 1939–1941 (w świetle akt Sondergericht in Litzmanstadt)*, „Rocznik Łódzki”, t. I, 1958, s. 74.

<sup>11</sup> „W czasie badań bito aresztowanych, łamiąc im nogi i ręce, wybijając oczy i zęby. Przez ulice przeprowadzano ludzi do więzienia zlanych krwią. Bito również na ulicy, padających na ziemię kopano. Więźniowie w listach do rodziny [chodzi oczywiście o grypsy – przyp. S.M.] proszą o środki opatrunkowe”. Aneks nr 5 do raportu za czas od 16 do 31.III.1941 – w archiwum Zakładu Historii Partii, zespół: Materiały Delegatury – 202/III/8. „Tzw. Aneksy opracowywane były przez Wojskowe Biuro Historyczne w Komendzie Głównej AK, kierowane przez dr Stanisława Płoskiego (pseud. »Stanisławski«) i stanowiły załączniki dokumentalne o zbrodniach hitlerowskich w Polsce do raportów okresowych przekazywanych przez Komendę Główną ZWZ (potem AK) do Londynu”. Cytuję (również przypisy) za: W. Bartoszewski, *Warszawski pierścień śmierci 1939–1944*, wyd. II rozszerzone, Warszawa 1970, s. 107. Obecnie archiwum Zakładu Historii Partii zostało włączone do Archiwum Akt Nowych w Warszawie. *Archiwa Państwowe w Polsce. Przewodnik po zasobach*, oprac. zbiorowe pod red. A. Biernata i A. Laszuk, Warszawa 1998, s. 15. Informację o śledztwie w Łowiczu, zawartą w cytowanym „Aneksie” podaje też W. Ważniewski, *Na przedpolach stolicy 1939–1945*, Warszawa 1974, s. 31.

<sup>12</sup> L. Majewski, *op. cit.*

Tu jednak pozwolę sobie dokonać pewnego zastrzeżenia: po aresztowaniu około 120 osób w Łowickiem<sup>13</sup>, a niektóre źródła mówią nawet o 150<sup>14</sup>, mieszkańcy regionu musieli doszukiwać się przyczyn i źródeł tak szerokiej wyspy. Musiały mnożyć się (i mnożyły się) mniej czy bardziej uzasadnione spekulacje. Znajdują one odbicie w relacjach, jednak jest niezbędna bardzo skrupulatna weryfikacja tych wszystkich rewelacji, które mogli wykoncypować sobie rozżaleni po stracie najbliższych. Trzeba do licznych hipotez powstałych po aresztowaniach podchodzić ze szczególną ostrożnością, aby nie uczynić krzywdy ludziom niewinnym.

W artykule Tomczaka moje wątpliwości budzą jeszcze dwie kwestie. Pierwsza, to czy rzeczywiście miał miejsce napad na żołnierza niemieckiego<sup>15</sup>. Autor przyjmuje, że taki napad miał miejsce. Istnieje jednak prawdopodobieństwo, że napadu w ogóle nie było, aresztowanie zaś zakładników z Korabki (dzielnica Łowicza, gdzie jest ulica Nadburzańska) było tylko operacyjnym przygotowaniem zaplanowanego śledztwa, mającym na celu zdezorientowanie później aresztowanych, znanych Niemcom członków podziemia. Mogło też być formą osłony agenta poprzez sprawienie wrażenia, jakoby do struktur konspiracyjnych Niemcy dotarli przypadkowo, w wyniku zeznań aresztowanych zakładników. Jest bowiem faktem, że w śledztwie nastąpiły załamania.

Drugą wątpliwość – to sprawa Jana Sierszaka. Tomczak podaje, że Jan Sierszak miał w czasie okupacji „paradować w stroju SA-mana i często przebywał w budynku gestapo przy ul. Długiej. Przypisywano mu różne aresztowania Polaków oraz udział w rozstrzeliwaniu osób na cmentarzu żydowskim”. Po wojnie Jan Sierszak jakoby „został sprowadzony do Łowicza na proces, w wyniku którego skazano go na karę śmierci. Wyrok przez powieszenie został wykonany w więzieniu łowickim”. Tomczak powołuje się na obwieszczenie o wyroku przechowywane w oddziale łowickim Archiwum Państwowego m. st. Warszawy, nie podaje jednak źródła informacji o zachowaniu Sierszaka w latach wojny.

Tymczasem w latach siedemdziesiątych w Łowiczu mieszkał nieżyjący już dziś Jan Sierszak, taksówkarz i należał do ZBoWiD jako członek łowickiej konspiracji

---

<sup>13</sup> W. Ważniewski, *op. cit.*, s. 31.

<sup>14</sup> Stosunki polityczne na terenach Polski okupowanej przez Niemcy w okresie styczeń–maj 1941 roku, Archiwum Zakładu Historii Ruchu Ludowego, Centralne Kierownictwo Ruchu Ludowego, sygn. 38, k. 221.

<sup>15</sup> Sugeruje to dwujęzyczne obwieszczenie dowódcy SS i policji dystryktu warszawskiego grupenführera Modera o treści: „Als Sühne für den Überfall auf einen deutschen Soldaten in Lowicz am 2. März 1941 wurde heute eine Anzahl der erhafteten erschossen – Jako zadośćuczynienie za ohydny napad na żołnierza niemieckiego w Łowiczu w dniu 2 marca 1941 r. rozstrzelano dzisiaj pewną ilość aresztowanych”; obwieszczenie to jest publikowane w: *Mazowsze w walce*, Warszawa 1964. Oryginał m.in. w aktach procesu Ludwiga Fischera, tom XIII, k. 104, przechowywanych w archiwum Głównej Komisji Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu – Instytut Pamięci Narodowej. Również Leon Majewski podaje w wątpliwość fakt napadu na żołnierza niemieckiego. L. Majewski, *op. cit.*

od 1939 r. Zapewne w Łowiczu w latach okupacji było dwóch ludzi o tym samym imieniu i nazwisku. Jest to niewątpliwie temat dla badacza.

Na zakończenie pozwolę sobie na sprostowanie informacji na temat genezy Polskiej Organizacji Bojowej w Łowiczu. Polska Organizacja Bojowa zaistniała w Łowiczu dopiero w styczniu lub marcu 1940 r. 15 stycznia przybył do Łowicza wysiedlony z Łodzi Leon Majewski, łowiczaniec, instruktor POW w powiecie łowickim w latach 1916–1918<sup>16</sup>, na początku lat trzydziestych członek Związku Peowiaków w Łowiczu. Miał pełnomocnictwa od przywódcy POB w Łodzi, Henryka Bartoszewicza do zorganizowania komórki POB w Łowiczu. W Łowiczu został poinformowany (nie podaje, przez kogo) o istnieniu grupy konspiracyjnej o nazwie Tajna Organizacja Wojskowa<sup>17</sup> (bądź Tajne Wojsko Polskie lub też Tajny Związek Wojskowy – te dwie nazwy pojawiają się w dwóch znanych mi relacjach jako oboczna forma nazwy TOW, podawana w nawiasie). W konsekwencji na zebraniu u Jana Gawrona przy ul. Ułańskiej w Łowiczu w styczniu lub marcu 1940 r. Tajna Organizacja Wojskowa stała się łowickim ogniwem POB.

TOW została zorganizowana najpóźniej w pierwszych dniach października 1939 r. Od 5 października (być może jest to data jej utworzenia) należał do niej Feliks Andrzejewski<sup>18</sup>. Tu należy zauważyć, że Tomczak pisze o przynależności Andrzejewskiego do Tajnej Armii Polskiej<sup>19</sup>. Sądzę, że pojawia się w ten sposób kolejna oboczna nazwa TOW. Pozostaną jednak przy nazwie TOW, ponieważ ta jest używana w relacjach najczęściej.

TOW została utworzona przez grupę działaczy ludowych i powiatowe kierownictwo Związku Peowiaków. Należeli do niej m.in. członkowie zarządu Związku Peowiaków<sup>20</sup> na powiat łowicki co najmniej od końca lat dwudziestych: prezes Feliks Niedzielski – burmistrz miasta Łowicza i członkowie zarządu (pełnili różne funkcje w kolejnych kadencjach) Andrzej Buczyński i Kazimierz Masztanowicz (przed zjednoczeniem ruchu ludowego w 1931 r. – prezes powiatowy Stronnictwa Chłopskiego<sup>21</sup>). W komisji weryfikacyjnej Związku Peowiaków zasiadał przez pewien czas Feliks Andrzejewski. Członkiem TOW był też wywodzący się ze

<sup>16</sup> Obsługiwał jednostki POW w Łaguszewie, Płaskocinie, Skaratkach i Zabostowie. T. Kazimierowicz, *Działalność niepodległościowa ludowców w powiecie łowickim*, „Roczniki Dziejów Ruchu Ludowego” 1968, nr 10, s. 436.

<sup>17</sup> L. Majewski, *op. cit.*

<sup>18</sup> T. Gumiński, *Łowiccy działacze ruchu robotniczego z okresu zaborów*, Łowicz 1980, s. 2. W różnych relacjach podawane są zbliżone daty, jednak nie tak dokładne.

<sup>19</sup> Tomczak nie podaje źródła tej informacji. W żadnej publikacji na temat Tajnej Armii Polskiej, ani też w innych źródłach nie odnalazłem najmniejszej wzmianki o tym, aby TAP miała objąć swoim zasięgiem powiat łowicki.

<sup>20</sup> Archiwum państwowe m. st. Warszawy Oddział w Łowiczu (dalej – APL), Związek Peowiaków, akta nieuporządkowane.

<sup>21</sup> Wybrany prezesem Zarządu Powiatowego Stronnictwa Chłopskiego w listopadzie 1926 r. J. Socha, *Wieś łowicka w latach 1918–1928. Z badań nad strukturą polityczną regionu*, „Rocznik

Stronnictwa Chłopskiego Józef Włodarczyk<sup>22</sup> z Popowa Lubiankowskiego, ostatni prezes powiatowy SL, a także inni działacze ludowi, których Tomczak wymienia słusznie jako członków POB w 1940 i 1941 r.

Ponieważ w TOW znalazły się trzy grupy osób: działacze ludowi w większości związani w przeszłości ze Stronnictwem Chłopskim, gdzie Kazimierz Masztanowicz był powiatowym prezesem, kombatancki ze Związku Peowiaków, gdzie Kazimierz Masztanowicz był członkiem powiatowego zarządu i komisji weryfikacyjnej, a także liczni członkowie rodziny Masztanowiczów (obok Kazimierza, ps. „Bacchus” wymieniani już: Franciszek, po 1941 r. członek ZWZ-AK, Jan – zginął w KL Auschwitz, Leon – po 1941 r. członek Korpusu Obrońców Polski, ps. „Wołodajowski”, później w AK, Mieczysław – ps. „Bolek”, po 1941 r., ps. „Lew”, później również żołnierz AK, więzień KL Stutthof i Tadeusz – rozstrzelany w Palmirach razem z Kazimierzem i innymi członkami podziemia łowickiego 1 kwietnia 1941 r.; Zdzisław i jego brat Jan – synowie Kazimierza – nie należeli do TOW, aczkolwiek osłaniali odbywające się w mieszkaniu Kazimierza tajne zebrania TOW), można domniemywać, iż postacią czołową w tworzeniu TOW był Kazimierz Masztanowicz. Pełnił tam jednak rolę nie dowódcy, a raczej tylko przywódcy – zajmował się gromadzeniem broni, był, jak to czytamy w relacjach, zbrojnym mistrzem (według przedwojennej nomenklatury wojskowej – oficerem broni).

Tym bardziej bolesna staje się hipoteza oparta nie na należytych przesłankach, lecz na budzących wątpliwość nawet jej autora w chwili publikacji.

*Stanisław Antoni Masztanowicz*

---

Mazowiecki” 1984, t. 8, s. 167. J. Gmitruk, *Wykaz wojewódzkich i powiatowych władz stronnictw ludowych (niepełny)*, w: *Ruch ludowy na Mazowszu, Kurpiach i Podlasiu. Materiały sesji popularnonaukowej zorganizowanej przez Zakład Historii Ruchu Ludowego przy NK ZSL i Komisję Historyczną WK ZSL w Warszawie w dniu 20.I.1973*, Warszawa 1975, s. 401.

<sup>22</sup> Był szczególnie aktywny w kampanii Stronnictwa Chłopskiego przed wyborami 1928 r. Sprawozdanie sytuacyjne za czas od 19 do 26 lutego. APŁ, Starostwo Powiatowe Łowickie 1918–1939, sygn. 394, k. 92. Także inne sprawozdania sytuacyjne w tym tomie akt.